

# Leszek Sługocki

---

## Glosa do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 27 września 1985 r., VI KZP 27

---

Palestra 31/2(350), 123-127

---

1987

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Orzecznictwo Sądu Najwyższego**

## 1.

## GŁOSA

do uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego  
z dnia 27 września 1985 r.

## VI KZP 27/85 \*

Teza głosowanej uchwały ma  
brzmienie następujące:

**Kara grzywny orzekana obok kary pozbawienia wolności nie może przekraczać 5 000 000 zł również za przestępstwa wymienione w art. 3 § 1 ustawy z dnia 10 maja 1985 r. o szczególnej odpowiedzialności karnej (Dz. U. Nr 23, poz. 101).**

I. Głosowana uchwała SN została podjęta w takiej drodze, że należy jej, moim zdaniem, poświęcić uwagę ze względu na szczególne znaczenie tej uchwały. Otóż Prokurator Generalny PRL zwrócił się z wnioskiem z dnia 13 sierpnia 1985 r. do SN o wyjaśnienie zagadnienia prawnego sformułowanego, jak następuje:

„Czy kara grzywny orzekana obok kary pozbawienia wolności za przestępstwa wymienione w art. 3 § 1 ustawy z dnia 10 maja 1985 r. o szczególnej odpowiedzialności karnej (Dz. U. Nr 23, poz. 101) może przekroczyć 5 000 000 zł?”

Prokurator Generalny PRL działał na podstawie art. 4 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1985 r.

o Prokuraturze Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej (Dz. U. Nr 31, poz. 138). Pierwszy Prezes SN skierował wniosek Prokuratora Generalnego do rozpoznania przez skład siedmiu sędziów SN (na podstawie art. 18 ust. 3 ustawy z dnia 20 września 1984 r. o Sądzie Najwyższym — Dz. U. Nr 45, poz. 241). Był to najbardziej „wąski” skład SN przewidziany do rozpoznania uchwał podejmowanych na wniosek Prokuratora Generalnego. Przypomnijmy, że Pierwszy Prezes SN może kierować wniosek Prokuratora Generalnego do rozpoznania przez skład siedmiu sędziów SN lub przez całą izbę albo przez skład połączonych izb bądź też przez pełny skład SN (art. 18 ust. 1 ustawy o SN).

Tak więc interesujące nas w tej glosie zagadnienie rozpoznane zostało przez najbardziej „wąski” skład SN, jaki przewiduje ustawa o SN. Natomiast zagadnienie sformułowane przez Prokuratora Generalnego dotyczyło potrzeby podjęcia uchwały mającej na celu wyjaśnienie przepisu prawnego budzącego wątpliwości lub którego stosowanie wywoływało rozbieżności w praktyce. Wprawdzie nie został opubli-

\* Uchwała ta została opublikowana w OSNKW z 1986 r. nr 3—4, poz. 15.

kowany wniosek (pytanie prawne) Prokuratora Generalnego, ale ponieważ art. 18 ust. 1 ustawy o SN powołuje się na art. 13 pkt 4 tejże ustawy, przeto należy przyjąć, że takie właśnie intencje przyświecały Prokuratorowi Generalnemu, jak to sformułowano w poprzednim zdaniu. Może zresztą były one węższe, gdyż pierwsze zdanie uzasadnienia głosowanej uchwały mówi tylko o wątpliwości („wątpliwość zrodziła się”).

Wprawdzie głosowana uchwała stwierdza, że została wydana przez skład siedmiu sędziów po rozpoznaniu wniosku Prokuratora Generalnego o wyjaśnienie przez skład siedmiu sędziów zagadnienia prawnego, ale w tym sformułowaniu kryją się dwie nieścisłości. Z art. 18 ustawy o SN wynika, że nie Prokurator Generalny decyduje o składzie, w jakim uchwała powinna być podjęta, lecz Pierwszy Prezes SN. Po drugie — kierowane przez Prokuratora Generalnego wnioski zmierzają do zapewnienia prawidłowego i jednolitego stosowania prawa w postępowaniu sądowym (art. 4 ust. 1 pkt 3 ustawy o Prokuraturze PRL), gdy zagadnienia prawne są rozstrzygane przez SN, jeśli budzą poważne wątpliwości w konkretnej sprawie (art. 13 ust. 5 ustawy o SN). To ostatnie w odniesieniu do głosowanej uchwały nie miało miejsca.

Dalsze zagadnienie, na które należy zwrócić uwagę, sprowadza się do stwierdzenia, że głosowana uchwała nie została wpisana do księgi zasad prawnych, czyli że skład siedmiu sędziów nie nadał swej uchwale mocy zasady prawnej (art. 23 ust.

2 ustawy o SN). Oznacza to, że głosowana uchwała nie wiąże ani składów orzekających w Sądzie Najwyższym (art. 23 ust. 3 ustawy o SN), ani żadnego innego sądu (arg. z art. 23 ust. 1 ustawy o SN). Ogranicza to znaczenie uchwały, która pozostaje w sferze ogólnego autorytetu, jakim cieszą się orzeczenia Sądu Najwyższego, ale bez mocy wiążącej dla jakiegokolwiek sądu w PRL.

Uchwała dotyczy tzw. ustawy epizodycznej, obowiązującej do dnia 30 czerwca 1988 r. Tym bardziej dziwić może opublikowanie tej uchwały dopiero po upływie siedmiu miesięcy od jej podjęcia.

Ostatnie wreszcie zagadnienie w tym punkcie poruszone sprowadza się do stwierdzenia lub tylko do wyrażenia przypuszczenia, że publikowane uzasadnienie nie stanowi całości, gdyż publikowany tekst kończy się znakiem graficznym: „(...)”, co oznacza, że pewien tekst został opuszczony (pominięty).

II. Ustawa epizodyczna, ze względu na jej wyjątkowy charakter i niekonwencjonalne rozwiązania, musiała spowodować wydanie komentarza oraz różne systematyczne (całościowe) opracowania. Tak się też w istocie stało. Wydany już w lipcu 1985 r. Komentarz Jankowskiego i Michalskiego do ustawy epizodycznej wyjaśniał, że „w stosunku do przestępstw wymienionych w art. 3 (...) można wymierzyć grzywnę także i powyżej 5 000 000 zł (podkreślenie moje — L.S.), gdyby wynikało to z wielokrotności wartości przedmiotu przestępstwa. W tym wypadku (...) przepis ustawy jest przepisem szczególnym w sto-

sunku do art. 36 k.k. Ustawodawca bowiem, określając dolny próg zagrożenia grzywny (20 000 zł), odpowiadający dolnemu progowi tejże kary w art. 36 § 1 i 2 k.k., nie wymienił jej górnej wysokości".<sup>1</sup> Stosownie do interpretacji dokonanej w powyższym Komentarzu art. 3 jest przepisem szczególnym, ale nie dostrzeżono w Komentarzu potrzeby interpretacji (właściwej) zagadnienia poprzez art. 121 k.k. Natomiast w systematycznym opracowaniu zmian dokonanych w prawie karnym przez ustawy z dnia 10 maja 1985 r. prof. J. Waszczyński zajął stanowisko, że „art. 3 § 1 Ustawy II (tj. ustawy epizodycznej — uwaga moja L.S.) stanowi «przepis odmienny» w rozumieniu art. 121 k.k., wobec czego ograniczenia wysokości grzywien przewidziane w kodeksie karnym nie będą miały w danym wypadku zastosowania”.<sup>2</sup> Pogląd dość nieoczekiwany, jednakże zasługuje tu na podkreślenie powołanie się na art. 121 k.k.

Taki sam pogląd przedstawił prokurator A. Kabat, stojąc na stanowisku, „że w wypadkach wymienionych w art. 3 ustawy grzywna może przekroczyć 5 000 000 zł”.<sup>3</sup> Pogląd ten może dawać pewne wy-

obrażenie o stanowisku Prokuratora Generalnego w interesującej nas kwestii, gdyż wymieniony prokurator Kabat był przedstawicielem Prokuratora Generalnego przy podejmowaniu głosowanej uchwały.<sup>4</sup>

Jedynie A. Tobis zaprezentował zasadne stanowisko, że „art. 3 (...) zmienia jedynie zasady wymiaru kary grzywny, a więc decyduje o jej wysokości w dolnej granicy (...)”.<sup>4a</sup>

Można by tu jeszcze podać, że z dniem 2 lipca 1985 r. rozpoczął działalność Międzyresortowy Zespół Konsultacyjny d/s realizacji ustaw karnych z dnia 10 maja 1985 r.<sup>5</sup> Jednakże w świetle publikowanych wykładni przepisów o szczególnej odpowiedzialności karnej Zespół ten nie zajął się zagadnieniem górnej wysokości grzywien w świetle art. 3 ustawy epizodycznej. W skład tego Zespołu wchodził sędziowie SN, którzy następnie byli: jeden sprawozdawcą, a drugi współsprawozdawcą głosowanej uchwały.

III. Głosowana uchwała rozstrzyga postawione zagadnienie przez właściwą interpretację art. 121 k.k. stanowiącego, że przepisy części ogólnej k.k. stosuje się do przestępstw przewidzianych w innych ustawach, jeżeli ustawy te nie za-

<sup>1</sup> Z. Jankowski, J. Michalski: Ustawa z dnia 10 maja 1985 r. o szczególnej odpowiedzialności karnej — Komentarz, Warszawa 1985, s. 38—39.

<sup>2</sup> J. Waszczyński: Ostatnie zmiany w prawie karnym, Palestra nr 10 z 1985 r., s. 23.

<sup>3</sup> A. Kabat: Problematyka karnomaterialna w ustawie z dnia 10 maja 1985 r. o szczególnej odpowiedzialności karnej, „Problemy Praworządności”, nr 8—9 z 1985 r., s. 27.

<sup>4</sup> Natomiast W. Świda (Prawo karne, wyd. III, Warszawa 1986), omawiając w swej pracy ustawę epizodyczną (s. 74—77), nie wspomina o górnej granicy kary grzywny dopuszczalnej według tej ustawy.

<sup>4a</sup> A. Tobis: Materialnoprawne przepisy ustawy z dnia 10 maja 1985 r. o szczególnej odpowiedzialności karnej, NP nr 11—12 z 1985 r., s. 45.

<sup>5</sup> Por. „Gazeta Prawnicza” nr 16 z 1985 r., s. 5.

wierają przepisów odmiennych. Sąd Najwyższy słusznie podkreśla, że ustawa o szczególnej odpowiedzialności karnej nie zawiera własnej części ogólnej, że jest ustawą „inną” niż kodeks karny, wobec czego zgodnie z art. 121 k.k. do przestępstw przewidzianych w innych ustawach stosuje się przepisy części ogólnej kodeksu karnego, jeżeli ustawy te nie zawierają przepisów odmiennych. Natomiast ustawa epizodyczna nie zawiera przepisu, który by określał inne niż wynikające z art. 36 § 1 i § 2 górne pułapy grzywny, a w świetle art. 121 musiałyby to nastąpić jako wyraz odmiennych uregulowań zawartych w części ogólnej kodeksu karnego.

Rozumowanie SN zawarte w glosowanej uchwałie jest proste, logiczne i poprawne. Zasługuje więc na pełną aprobatę. Wyrazić można pewne zdziwienie, że mogły być wyrażane inne poglądy, i to również przez powołanie się na art. 121 k.k.

Koncepcja potrzeby „własnej części ogólnej” ustawy szczególnej, która przesądza o zasadności glosowanej uchwały, nie jest jednak koncepcją całkowicie nową, co tym bardziej może dziwić, że nie została dostrzeżona przez autorów poglądów sprzecznych z glosowaną uchwałą. Otóż na problem potrzeby tej „części ogólnej” w świetle art. 121 k.k. wskazywał Komen-

tarz do k.k. z 1969 r. J. Bafia i innych w pierwszym wydaniu.<sup>6</sup> Natomiast podręczniki prawa karnego (K. Buchały, W. Świdry, I. Andrejewa; pod red. A. Marka; i in.) nie zajmowały się problematyką art. 121 k.k. we właściwym świetle dla ustaw „innych” bądź też wyjątkowo rozpatrywały zagadnienie w aspekcie odpowiedzialności za czyn popełniony w czasie obowiązywania ustawy epizodycznej twierdząc, że zagadnienie rozstrzyga sam tekst tej ustawy.<sup>7</sup>

Przepis art. 121 k.k. jest nieznacznie zmodyfikowaną wersją art. 92 k.k. z 1932 r. Omówienie pewnych różnic obu tych przepisów przekracza ramy tej glosy, dlatego też zagadnienie to pomijam. Jednakże ceniony komentator kodeksu karnego z 1932 r. w ostatnim wydaniu swego komentarza z 1965 r. też nie dostrzegł problematyki potrzeby „części ogólnej” w innych ustawach, jeśli nie ma się odnosić do nich części ogólna k.k.<sup>8</sup> Zresztą problematyki tej nie dostrzegała także większość przedwojennych komentatorów (m.in. np. J. Makarewicz). Wyjątkiem był tu tylko Leon Peiper („Adwokat w Przemyślu”, jak dumnie zaznaczał to w swoich publikacjach). Otóż autor ten twierdził, że jeśli inne ustawy karne nie zawierają własnych przepisów ogólnych, to należy wtedy stosować ogólne instytucje prawa karnego mieszczące się

<sup>6</sup> J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski: *Prawo karne — Komentarz*, Warszawa 1971, teza 3 do art. 121, s. 283. W drugim wydaniu (Warszawa 1977) powtórzony został ten pogląd (s. 309).

<sup>7</sup> J. Sliwowski: *Prawo karne*, wyd. III, Warszawa 1979, s. 46—47.

<sup>8</sup> M. Siewierski: *Kodeks karny i prawo o wykroczeniach — Komentarz*, wyd. IX, Warszawa 1965, s. 138 (dotycząca art. 92).

<sup>9</sup> L. Peiper: *Komentarz do kodeksu karnego i prawa o wykroczeniach*, wyd. II, Kraków 1936, s. 221.

w części ogólnej k.k.<sup>9</sup> Właśnie pogląd L. Peipera recypowany został w komentarzu J. Bafii i in. i znalazł swe odbicie w uzasadnieniu głosowanej uchwały, zajmującej słuszne stanowisko, że ustawa o szczególnej odpowiedzialności karnej nie zawiera własnej części ogólnej i że brak w niej wyraźnego określenia górnego pułapu kary grzywny innego niż wynikający z art. 36 § 1 i 2 k.k., z tego zaś wynika brak woli ustawodawcy przekroczenie kwoty 5 000 000 zł.

IV. Jednakże kwestia poglądu, że grzywna orzekana na podstawie ustawy epizodycznej nie może być wyższa od 5 000 000 zł, nie powinna być odrywana od innych wiążących się z tą kwestią (choć może w sposób nie dla każdego dostrzegalny) zagadnień. Są to mianowicie takie kwestie, jak zaostrenie wymiarów kary pozbawienia wolności, szerokie ograniczenie możliwości zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności, nadzwyczajnego złagodzenia kary, szerokie obligatoryjne orzeczenie konfiskaty mienia i in. W takim stanie prawnym grzywna oscylująca w granicach 5 000 000 zł zostaje orzeczona (czy też: może być orzeczona) w stosunku do sprawcy skazanego na długoletnią, bezwzględną karę pozbawienia wolności, wobec którego orzeczona została konfiskata mienia. Oczywiście taki skazany nie uiści żadnej części grzywny i w związku z tym będzie musiał odbywać zas-

tępczą karę pozbawienia wolności. Kara ta nie może przekroczyć 3 lat (art. 37 § 2 k.k.). Przy istnieniu równoważników jednego dnia pozbawienia wolności od 500 do 1.500 złotych grzywny, trzy lata kary zastępczej „załatwia” grzywnę w wysokości od 547.500 do 1.642.500 złotych ( $365 \times 3 \times 500$ ;  $365 \times 3 \times 1.500$ ). A reszta grzywny? Kto ją zapłaci i w imię czego? Każda grzywna wymierzona powyżej wskazanych kwot nie ma praktycznych szans, by była uiszczona, sprowadzi się więc do konieczności odbywania przez skazanego zastępczej kary pozbawienia wolności. Wprawdzie zgodnie z art. 85 § 3 k.k. jeżeli grzywna została uiszczona w części, to karę zastępczą zmniejsza się w sposób odpowiadający stosunkowi kwoty zapłaconej do wysokości grzywny, ale przy b. wysokich grzywnach nawet wysokie wpłaty na poczet grzywny dają mizerne efekty w zakresie skrócenia kary zastępczej. Mogą one zresztą nie dawać żadnych efektów w razie stosowania poglądu SN wyrażonego w wyroku z dnia 3.I.1980 r.<sup>10</sup>

Te pozornie poboczne rozważania, jakie przedstawiam w tym punkcie, są dodatkowymi argumentami przemawiającymi za zasadnością głosowanej uchwały, chociaż tylko w płaszczyźnie wykonawczej, a nie judykacyjnej.

*Leszek Sługocki*

<sup>10</sup> Wyrok SN zapadły w sprawie III KR 418/79, OSNKW z 1980 r., nr 7, poz. 60 (do wyroku tego opracowałem krytyczną głosę — por. Palesra nr 11—12 z 1980 r., s. 131—136).